**PO KONFISKACIE NAKŁAD DRUGI**

Należytość pocztowa opłacona gotówką. Kraków — Lwów — Poznań — Warszawa — Łódź **Cena egz. 30 groszy.**

**Nr. 22.** Śląsk Częstochowa — Piotrków — Wilno 27 maja 1934 r. **Rok VI.**

# HASŁO PODWAWELSKIE

**TYGODNIK BEZPARTYJNY**

PRENUMERATA: miesięcznie 1·35 zł. kwartalnie 4·00 zł. — półrocznie 8·00 zł. rocznie 16·— zł.

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA**
**Kraków, ul. Stolarska 6, tel. 110-18.**
**KONTO CZEKOWE P. K. O. NR. 409-580.**



**„PAMIĘTAJ, ŻE JEŚLI COKOLWIEK KUPUJESZ U ŻYDA LUB SPRZEDAJESZ ŻYDOWI, DAJESZ MU ZAROBEK I TYM ZAROBKIEM POWIĘKSZASZ MAJĄTEK ŻYDOWSKI A ZMNIEJSZASZ NASZ MAJĄTEK POLSKI".**

Sąd Okręgowy w Krakowie.
Wydział III.
Dnia 11 maja 1934 r.
Sygn. III. Pr. 77/34.

Sąd Okręgowy Wydział III Karny w Krakowie na posiedzeniu niejawnem w dniu dzisiejszym po wysłuchaniu wniosku Prokuratora Sądu Okręgowego w Krakowie wydał następujące

**postanowienie:**

I. Zatwierdza się po myśli §§ 489, 493 austr. proc. kar. zarządzoną i wykonaną przez Starostwo Grodzkie w Krakowie, dnia 8 maja 1934 r. konfiskatę czasopisma „Hasło Podwawelskie" Nr. 20. z dnia 13 maja 1934 r., z powodu treści:

1. artykułu zamieszczonego na stronie 5. w ustępie od słów: „Zbiorowy odruch", do końca wraz z tytułem, albowiem treść tego artykułu, zawiera znamiona wyst. z art. 156 kk.
2. artykułu zamieszczonego na stronie 6, w ustępie od słów: „Precz z żydami", do końca wraz z tytułem, albowiem treść tego artykułu zawiera znamiona wyst. z art. 170 kk.

II. Zakazuje się dalszego rozszerzania skonfiskowanej treści powyższych artykułów, a zakaz ten ma być ogłoszony w przepisanej formie w najbliższym numerze czasopisma: „Hasło Podwawelskie" i w Dzienniku urzędowym.

III. Cały nakład skonfiskowanego druku, ma być zniszczony.

Przewodniczący: Dr. Hubl wr. — Prezes Sądu Okręgowego. — Protokolant: Kobylarz wr. — Za zgodność Sekretarz (podpis nieczytelny).

# Zbiorowa odpowiedź Polski p. Miedzińskiemu!

**POKŁOSIE WIELKIEJ ANKIETY „HASŁA PODWAWELSKIEGO".**

**Kraków,** w maju.

Przez długi szereg tygodni drukowaliśmy na łamach naszego pisma głosy wszystkich Polaków o aktualnem obecnie zagadnieniu rozwiązania kwestji żydowskiej, **głosy napływające ze wszystkich stron naszego kraju.** Na biurku naszem zjawiały się codzienie stosy listów, które przynosiły odpowiedzi, **jak należy budować Polskę nową i jej potęgę. Z pod Wilna, Lwowa, Warszawy, Poznania, z nad modrego Bałtyku i od pnących się dumnie w niebo Tatr płynęły marzeniem wykołysane sny o wielkiej Polsce i świetlanej przyszłości.** Pisali ludzie na wysokich stanowiskach, inteligenci, robotnicy, chłopi, młodzież szkolna i uniwersytecka, pisały nawet dzieci, co drżącą ręką trzymały pióra...

## Cała Polska, Cały Naród odpowiedział na nasz apel.

**W tych listach kryła się wielka miłość do Polski i do ludu, który przeżywa cichą, ale bolesną tragedję, kryło się**

**ŻĄDANIE EUROPEJSKIEGO ROZWIĄZANIA KWESTJI ŻYDOWSKIEJ.**

**Ankieta nasza wykazała jeszcze raz, że sprawa odżydzenia Polski nie jest tylko programem politycznym, ALE JEST KWESTJĄ SPOŁECZNĄ, JEST NAKAZEM DZIEJOWYM, którego realizację przyspieszyć należy.**

Wśród wielu, wielu zdań wyłoniły się dwa projekty: **kwestję żydowską ma rozwiązać:**

albo 1) **RZĄD POLSKI drogą różnych dekretów i ustaw,**

albo 2) **SPOŁECZEŃSTWO przez bojkot gospodarczy, uświadamianie i popieranie swoich.**

Jakkolwiek można było odróżnić dwa sposoby rozwiązania to jednak stanowiska naszego to nie osłabia, bo wszyscy **zażądali bezwzględnie rozwiązania tą, lub inną drogą.** A zatem owocem naszej Ankiety jest **UZNANIE WYZWOLENIA SIĘ Z POD PRZEWAGI ŻYDÓW i to we wszystkich dziedzinach życia polskiego. I w tem leży głębokie znaczenie i wielki sukces naszych poczynań, ŻE NARÓD POLSKI DOSZEDŁ DO PRZEKONANIA, IŻ KONIECZNOŚĆ ROZWIĄZANIA KWESTJI ŻYDOWSKIEJ JEST NAJWAŻNIEJSZEM ZAGADNIENIEM OBECNEJ POLITYKI POLSKIEJ!**

**Ankieta nasza była**

## wielkim plebiscytem całego Narodu,

**którego wynik jest potwierdzeniem naszych żądań, jest dalszym aktem walki o prawa dla Polaków. MOŻNA POWIEDZIEĆ ŚMIAŁO, ŻE OD CZASU UZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI NA ŻADNE ZJAWISKO SPOŁECZNE NIE ZAREAGOWAŁ NARÓD TAK SILNIE, JAK TO UCZYNIŁ TERAZ, DAJĄC WYRAZ NIEZADOWOLENIA Z ISTNIEJĄCEGO STANU, oraz domagając się bezwzględnego rozwiązania sprawy, która paraliżuje wszelkie poczynania narodu.**

**Opinja publiczna poraz pierwszy zwróciła się DO MŁODZIEŻY POLSKIEJ, która pierwsza powinna stanąć na straży zagrożonej Polski, a stawiając interes ogółu nad prywatą, zwróciła się z apelem DO STRONNICTW POLITYCZNYCH, aby zajęły w tej sprawie przychylne stanowisko.**

**Wśród wielu projektów wyłoniła się myśl odwołania się do narodu, któryby przez**

**OFICJALNY PLEBISCYT**

**tę sprawę rozstrzygnął po swej myśli. W tej wielkiej ilości projektów wszyscy odnajdziemy**

**JEDNĄ MYŚL,**

**myśl o jaknajszybszem rozwiązaniu palącej kwestji, której pomyślne rozstrzygnięcie wprowadzi naród na nowe drogi pracy dla przyszłych pokoleń, dla dobra ojczyzny.**

**Troska o lepsze Jutro Polski o poprawę losu 30-miljonowego narodu przyświecała nam stale. To też dziś z przyjemnością podajemy**

## P. Miedzińskiemu kulturalny i europejski program

**rozwiązania kwestji żydowskiej w Polsce, tembardziej, że nie jest to zdanie nasze, ale ZBIOROWA ODPOWIEDŹ POLSKI, która na nasze wezwanie wypowiedziała się śmiało i otwarcie.**

## „Niema mowy o uzdrowieniu narodów przed wyłączeniem żydów"!

TEODOR FRITSCH

**JESTEŚMY PIERWSZEM PISMEM W POLSCE, KTÓRE NA PYTANIE MIN. MIEDZIŃSKIEGO DAJE ODPOWIEDŹ I TO ODPOWIEDŹ ZBIOROWĄ.**

Oto godny ludzi XX wieku kulturalny i europejski program rozwiązania kwestji żydowskiej w Polsce:

1) **Zamknąć granice polskie dla obcych żydów.**

2) **Wysiedlić wszystkich, którzy przybyli w granice Polski po uzyskaniu niepodległości.**

3) **Komunistów i dezerterów pozbawiać praw obywatelskich i deportować.**

4) **Niedopuszczać żydów do żadnych stanowisk publicznych.**

5) **Oczyścić życie polskie i literaturę z naleciałości żydowskich.**

6) **Zorganizować akcję uświadamiania społeczeństwa o niebezpieczeństwie żydowskiem.**

7) **Popierać tylko prasę i instytucje polskie — aryjskie.**

8) **Wprowadzić „numerus clausus" we wszystkich dziedzinach życia polskiego.**

9) **Wezwać stronnictwa polityczne do wypowiedzenia się w sprawie kwestji żydowskiej.**

10) **Zezwolić na bojkot żydowskich instytucyj.**

**Oto ogólne zarysy rozwiązania kwestji żydowskiej, rozwiązanie kulturalnego i europejskiego. Sądzimy, że realizacja tych „DZIESIĘCIU PRZYKAZAŃ" nowoczesnego Polaka będzie wielkim krokiem ku odżydzonej Polsce.**

**A TERAZ CZEKAMY NA KULTURALNĄ REALIZACJĘ EUROPEJSKIEGO PROGRAMU ROZWIĄZANIA KWESTJI ŻYDOWSKIEJ W POLSCE!**

**Redakcja Hasła Podwawelskiego.**

# Wykrycie antyfaszystowskiego spisku we Włoszech.

## Leo Ginsburg z Odessy na czele.

(Oryginalna korespondencja H. P.)

**(ari). Włoska straż graniczna zatrzymała na granicy szwajcarsko - włoskiej w Ponte Tresa tajemnicze auto, z którego uciekło dwu żydów. Jeden nazwiskiem Mario Levi zbiegł na terytorjum Szwajcarji, drugi Lion Segre został ujęty. W czasie przeprowadzonej rewizji znaleziono w aucie olbrzymią ilość antyfaszystowskich ulotek. Jak zeznał w czasie śledztwa Lion Segre PRZYGOTOWANO WE WŁOSZECH ŻYDOWSKO-ANTYFASZYSTOWSKI SPISEK, który pozostawał w ścisłym kontakcie z włoską, polityczną emigracją w Paryżu, którego celem było OBALENIE DYKTATURY WŁOSKIEJ.**

**Dziennik włoski „GAZETTA DEL POPOLO DELLA SERA" przynosi na pierwszej stronie rewelacyjną wiadomość w artykule pt.: „WYKRYCIE I UJĘCIE ŻYDOWSKO - ANTYFASZYSTOWSKIEJ ORGANIZACJI", że na czele spisku STALI WYŁĄCZNIE ŻYDZI, oraz publikuje nazwiska 16 spiskowców żydowskich.**

**Na czele tej organizacji stał żyd nazwiskiem LEO GINSBURG z Odessy.**

**Ku wielkiemu zdziwieniu włoskich syjonistów na liście zamachowców znalazł się przywódca włoskiej młodzieży syjonistycznej, KTÓRY W BIEGŁYM ROKU ZOSTAŁ ODZNACZONY PRZEZ MUSSOLINI'EGO.**

**Prasa włoska przyjęła ten fakt z niesłychanem oburzeniem, a dziennik rzymski „IL TEVERE" wyciąga z tego faktu następujące wnioski:**

**1. Zapewnienia żydów o wierności do faszyzmu, Włoch i Mussolini'ego są świadomem kłamstwem!**

**2. Żydzi będą zawsze dążyć do obalenia istniejącego porządku.**

**3. FASZYZM WŁOSKI MUSI NARESZCIE STAĆ SIĘ ANTYSEMICKI.**

—so—

# Neofici żydowscy awangardą w podboju Arjów.

**Katowice w maju.**

Istniał przed laty w społeczeństwie polskiem wielki prąd, dążący do asymilacji żydów ze społeczeństwem polskiem, przedewszystkiem przez przyjmowanie chrześcijanizmu. Pod wpływem aktualności tego prądu wychodziło nawet w Warszawie jakiś czas pismo tygodniowe, redagowane przez neofitów i asymilatorów, a popierane przez Polaków.

Po tej „wielkiej" akcji nie został dzisiaj nawet ślad. Asymilacja na gruncie polskim nie przyjęła się wcale i cała ta afera asymilacyjna haniebnie zbankrutowała.

Wspominamy to wszystko tylko mimochodem, ażeby nawiązać do tematu, który ściśle z tem się łączy, mianowicie, chcemy postawić sobie pytanie: **jaką wartość przedstawiają neofici żydowscy dla społeczeństw aryjskich wogóle, a dla Polski w szczególności? i zarazem odpowiedzieć na to pytanie.**

Kwestja asymilacji żydostwa jest zagadnieniem tak trudnem do rozwiązania, jak trudnem jest skonstruowanie perpetuum mobile — mechanizmu wiecznego ruchu. Albowiem żydostwo w żadnym wypadku do asymilacji się nie nadaje i nigdy nie zasymiluje się. Toż widzimy obecnie w Hiszpanii, że najstarsze tamtejsze rody, które od wieków uważane były za czystej krwi rody hiszpańskie, zasymilowane przed wielu wiekami, obecnie niemal szczycą się, że posiadają w sobie krew żydowską i zwolna zaczynają wracać do ghetta. Robią to nawet najwyżsi dostojnicy państwa. Sam b. minister republiki Rubio jawnie przyznał się do swego pochodzenia żydowskiego.

Mamy i w Polsce mnóstwo rodzin, pochodzących od przodków żydowskich. Niema dziedziny życia społecznego, gospodarczego, naukowego, państwowego, komunalnego, samorządowego i t. d., w której nie widzielibyśmy żydów. Każdy dział pracy społecznej jest obecnie nimi zalany. Siedzą tam albo żydzi, albo eks-żydzi, zarówno w jednym, jak i w drugim wypadku zawsze niebezpieczni dla narodowego życia polskiego, dla czystości naszych obyczajów, dla moralności publicznej wogóle. I nie można się dziwić, że żydzi nie mogą obejść się bez szacherek i łajdactw. Ten „naród wybrany" ma już we krwi zemstę, zemstę, którą każde dziecko żydowskie wysysało z piersi matki, tak, jak aryjczycy wysysają miłość ojczyzny, poczucie honoru i uczciwość. Żydzi mszczą się za przeszłość, za poniżenia dawnych wieków, za prześladowania z ręki narodów aryjskich, które już w wiekach średnich rozumiały doskonale, czem grozi zalew żydowski. Tę obronę widzimy na przestrzeni całego istnienia państw chrześcijańskich, widzimy ją nawet już za czasów starożytnego Rzymu. Jeśli zechcemy śledzić rozwój moralności publicznej w ciągu wieków i w różnych państwach, zobaczymy charakterystyczny fakt, że w państwach i w epokach, kiedy żydzi dochodzili do głosu, zaznaczał się bardzo spadek moralności publicznej.

Należy wyzbyć się iluzji, jakoby neofici wraz z przyjęciem chrześcijaństwa zmienili się odrazu w stuprocentowych aryjczyków. Nigdy na świecie! Zarówno biologicznie, jak i moralnie taka przemiana jest absolutnie nie możliwa. I żydzi dzisiaj nie robią nawet wielkiego gwałtu z tego powodu. Przymykają oczy na te fakty, gdyż neofici, mimo pozornego zerwania z dawnem swojem środowiskiem, bynajmniej nie zrywają z niem, jakby się zdawać mogło. Ghetto posiada jakąś tajemniczą i nieprzepartą siłę przyciągającą, od której bodajże niema sposobu uwolnić się. Dlatego neofita pozostanie w głębi duszy zawsze żydem, choćby go tysiąckrotnie kropić wodą święconą. Jest on nadal żydem i pozostanie nim na zawsze. Neofitów żydowskich, rasowo zupełnie nam obcych można z powodzeniem uznać za a-

# Przez uświadomienie i prasę do odżydzenia Polski.

Sprawa odżydzenia Polski podniesiona przez posła Miedzińskiego w komisji bdżetowej — obudziła z letargu nareszcie wielu aryjczyków - Polaków. Mówię — wielu — bo większość ich zachowuje się jeszcze z apatją i zrezerwą wobec niebezpieczeństwa żydowskiego, które grozi już Polsce i jej prawowitym włodarzom. Niesłychane zażydzenie Polski — jak wiemy z historji — datuje się od wieków, a powodem tego, była tolerancja ówczesnych władców, którzy rzekomo dla podniesienia handlu w Polsce — specjalnie żydów zapraszali z różnych stron świata do objęcia w swe szpony przemysłu i handlu w Polsce. — Z tego powodu już wówczas kupiectwo polskie ponosiło olbrzymie straty i rugowane było przez żydostwo! Żydzi wyrzucani już wówczas z wszystkich państw europejskich — masami imigrowali do Polski, korzystając skwapliwie z tego zaproszenia. Natrafiwszy na podatny grunt dla swego rozwoju w Polsce, ujarzmili do tego stopnia cały naród polski, że począwszy od szlachcica i mieszczanina, a skończywszy na biednym chłopku — opanowali wszystkich.

SKONFISKOWANO.

SKONFISKOWANO.

Dalej pomocnym w tym kierunku organem do omijania i wydalenia żydów z Polski — powinno być Duchowieństwo polskie, które nietylko o dobro duszy, a także o dobro i ciała powierzonej sobie trzody — dbać winno. Na kazaniach w kościołach i na zebraniach katolickich nie słyszy się ani jednego słowa z ust kapłana, by ostrzegł swoich parafjan i słuchaczy katolików przed niebezpieczeństwem i zgnilizną żydowską — nie słyszy się przestrogi: „omijajcie żyda" — nie „kupujcie i nie sprzedawajcie nic żydowi", mimo, że kapłani dobrze wiedzą o machinacjach, zdzierstwie i krętactwach żydowskich i o ich plugawej literaturze! Zupełnie przeciwnie postępują rabini żydowscy.

A wychowawcy młodzieży polskiej nauczycielstwo? Czy choćby jednem słowem pouczają oddaną sobie młodzież szkolną o niebezpieczeństwie żydowskiem?

Przeważna większość społeczeństwa polskiego — tj. inteligencja, mieszczanie i chłopi — lgnie do sklepów i składów żydowskich — nawet w niedzielę i dni świąteczne — ku większej hańbie Narodu Polskiego i wiary katolickiej!

Z tego wszystkiego wynika, że nastąpiła tutaj już niejako „Reinkarnacja" duszy żydowskiej do dusz społeczeństwa polskiego, jako szczepu aryjskiego! Przyczyną zaś tego jest brak w wysokim stopniu poczucia honoru narodowego, osobistej ambicji, a przedewszystkiem zupełny brak uświadomienia względnie oświaty!

Dźwignią prawdziwej oświaty dla społeczeństwa polskiego, celem wyzwolenia go z opresji żydowskiej jest **jedynie prasa czysto polska!**

Ale czy mamy ją w Polsce? Tak! ale w znikomej liczbie!

Jedynym organem tej tak potrzebnej u nas prasy polskiej, który niewzruszenie, odważnie i prawdziwie po rycersku i bohatersko walczy od wielu lat z plagą żydowską i dosadnie, a skutecznie broni i oświeca społeczeństwo polskie — jest tylko **„Hasło Podwawelskie".**

Pojawiają się i inne dzienniki polskie: jak „Przewodnik Katolicki", „Kurjer Lwowski" które w znacznej mierze pomagają „Hasłu Podwawelskiemu" w tępieniu tej szarańczy żydowskiej!

Poza tymi i innemi aryjskiemi dziennikami — cała Polska zalana jest prasą wzgl. „bibułą" żydowsko-masońską lub też dziennikami na oko polskiemi — jednak z żydami spokrewnionemi, z których żadnej prawdy ani aryjskiego uświadomienia doczytać się nie można — i to jest wielkiem nieszczęściem społeczeństwa polskiego!

**Edmund Andrysik.**

wangardę żydowskiego machiawelizmu, wysyłaną dla zdobywania społeczeństw aryjskich. Nadto, ta neoficka awangarda wprowadza w zdrowe organizmy tych społeczeństw, do których wchodzi, czynnik rozkładu, fermentu, szczepionki defetyzmu, buntu i niweluje wszelką moralność, sprowadzając ją lub próbując sprowadzić do poziomu moralności judajskiej.

Dlatego też, zrozumiawszy czem są neofici, niektóre narody wszelkiemi siłami bronią się przeciwko przenikaniu do ich warstw szczepionki żydowskiej pod jakimkolwiek pozorem. Widzimy w niektórych państwach coraz drastyczniejsze zarządzenia eliminacji krwi żydowskiej z całą konsekwencją.

Polska nie może pozostać w tyle za narodami dostatecznie uświadomionemi o szkodliwości i zbrodniczości neofitów. Walka nasza musi obejmować zarówno istotnych żydów, jak i ich awangardę neoficką. Nie może być wyboru. Naród polski chce być czysty i musi być czysty. Konkubinat polsko - żydowski jest zbrodnią przeciwko krwi własnej, własnemu narodowi i tym bohaterom naszym na przestrzeni dziesięciu wieków, którzy krew swoją lali na rozlicznych polach walk nie dla Judeo-Polski, ale dla Polski czystej krwi, dla Polski wielkiej i bez skazy. A żydzi są nietylko skazą na naszym organiźmie, ale brudną, ohydną plamą, co piecze, jak świeży wciąż policzek.

Każdy, komu drogą jest czystość naszej rasy słowiańskiej, czystość naszego narodu ten musi stanąć do walki, musi podjąć sztandar i **iść naprzód aż do zwycięstwa.** Musimy mieć Polskę idealnie czystą, Polskę taką, jaką wymarzyliśmy sobie w najszczytniejszych naszych marzeniach.

**Sewer Jugurta.**

——o§o——

# Sensacyjne orzeczenie sądu w Zürichu

## w sprawie o obrazę narodu żydowskiego.

**PRZED PROCESEM „HASŁA PODWAWELSKIEGO" I „BŁYSKAWICY" W KATOWICACH.**

(Oryginalna korespondencja H. P.)

**Zürich**, 18 maja 1934.

(Aug.) **Pewien żydowski adwokat w Zürichu złożył do prokuratury zürichskiej przed kilkoma tygodniami skargę na ruchliwego działacza narodowo-socjal. Teodora Fischera, wydawcę czasopisma nar.-socjal. „DER EIDGENOSSE"** (oficjalny organ narod. socjal. partji) **o obrazę narodu żydowskiego, której rzekomo dopuścił się oskarżony w artykule, drukowanym w swem piśmie, w którym między innemi były następujące zdania: „ŻYDOSTWO JEST ZORGANIZOWANEM PRZESTĘPSTWEM", „WSZYSCY ŻYDZI MUSZĄ ZGINĄĆ", „NARODY MUSZĄ SIĘ UWOLNIĆ OD ZŁA". W treści tych zdań dopatrzył się oskarżyciel obrazy narodu żydowskiego, a jako żyd uczuł się tem dotknięty i wniósł skargę matywując ją art. 91 szwajcarskiego kodeksu karnego.**

**Sąd jednak stanął w wyroku na stanowisku negatywnem i pretensję adwokata żydowskiego oddalił. Wyrok umotywował tem, że stojąc na stanowisku lojalności wobec każdej religji i narodu, nie mógł zastosować tego w stosunku do żydów, KTÓRZY NIE POSIADAJĄ WŁASNEGO PAŃSTWA I NIE SĄ JAKO NARÓD OSOBOWOŚCIĄ PRAWNĄ, pozatem sąd doszedł do przekonania że artykuł i zdania, na które powoływał się oskarżyciel, nie są skierowane przeciw jego osobie i tem samem prawnie skargę odrzucił.**

**Postanowienie sądu w Zürichu ma tem większe znaczenie, że podobne procesy o „obrazę narodu i religji żydowskiej" toczą się w Bazylei i Bernie, a skierowane są przeciw działaczom i wydawcom antysemickich czasopism.**

(Nadmieniamy, że również i w Polsce w **Katowicach,** odbędzie się sensacyjny proces o **„fałszowanie talmudu"**, w którym w charakterze oskarżonych staje **„HASŁO PODWAWELSKIE" i nar. socjal. „BŁYSKAWICA"**. przyp. Red.).

**Ataki żydów są skierowane przedewszystkiem na badaczy „protokołów mędrców Syjonu", w obawie, że zdemaskują prawdziwego ich ducha.**

**Należy się spodziewać, że i te procesy zakończą się, jak zürichski, co oczywiście po klęsce w Zürichu, byłoby nowym, wielkim ciosem dla wszechświatowego żydostwa.**

—o§—

# Stronnictwo Ludowe za rozwiązaniem kwesji żydowskiej.

Właściwie do niedawna nie było znane oficjalne stanowisko ludowców w najważniejszem zagadnieniu dnia dzisiejszego, jakiem bezspornie jest kwestja żydowska. **Dziś jednak sprawa ta przybrała wyraźnie oblicze i skrystalizowała się w zdecydowanej formie.**

**Organ Stronnictwa Ludowego „PIAST", wychodzący w Krakowie w numerze 26 poświęca zagadnieniu żydowskiemu rzeczowo opracowany artykuł p. P. S. pt. „WOBEC CHWIEJĄCEJ SIĘ POTĘGI ŻYDOWSTWA — NACJONALIZM ŻYDOWSKI".**

**Artykuł ogarnia w skromnych ramach olbrzymi materjał, a traktuje go z punktu widzenia trzeźwego krytyka, który doskonale obserwuje zarówno polityczne, jak i psychologiczne położenie żydostwa.**

**Najbardziej rzeczowo ujęty jest stosunek chłopa polskiego do kwestji żydowskiej, STOSUNEK JASNY I BEZKOMPROMISOWY, wynikły z obserwacji, która nauczyła chłopa polskiego patrzeć rozumnie i krytycznie na rozwój wypadków, który kształtuje się tylko na korzyść żydów.**

Dlatego też ruch antyżydowski, ogarniający świat, nie może być obojętny i chłopu polskiemu. **„Zachwiała sie potęga Izraela"** — pisze „Piast". —

„Żywiołowy ruch antyżydowski wybuchnął naprzód w Niemczech, a obecnie jesteśmy świadkami, jak fala antyżydowska płynie przez świat z wielką siłą, a unarodowione społeczeństwa na całej linji od żydów się odcinają, traktując ich nie jako odrębne wyznanie, ale jako obcą rasę, z którą nie należy wchodzić w żadne stosunki bliższe, nie mówiąc już o pokrewieństwie krwi. Rasizm hitlerowski próbuje temu dążeniu nadać nawet pewne podstawy naukowe".

Ten właśnie żywiołowy ruch **nie może ominąć i wsi polskiej**, która w najwyższym stopniu jest zagrożona niebezpieczeństwem żydowskiem. — Pisze dalej „Piast":

„Mamy przecież 3 miljony 300 tysięcy żydów i coraz częściej pisze się o Polsce, jako o „mateczniku" judaizmu.

Ruch ludowy nie miał w tej sprawie urobionego poglądu. Żydowstwo wyciągało doń swe macki za pomocą masonerji, pragnącej odwrócić uwagę od kwestji żydowskiej hasłami pozornej radykalizacji społecznej, które w praktyce często przeobrażały się w tanią demagogję, zabijającą w zarodku istotę demokracji.

Dziś ruch ludowy musi się odciąć od wszelkich obcych wpływów jako od prądów zabójczych nietylko dla ducha narodu, ale także dla interesów wsi. Ruch ludowy musi być samodzielny, niezależny od obcych potęg, zwłaszcza od żydostwa i zakonspirowanych macek aryjskich, służących judaizmowi. Żydostwo nigdzie nie wywarło dodatniego wpływu na stosunki wewnętrzne poszczególnych narodów. W Polsce stało się ono źródłem wielu ujemnych zjawisk, a jeżeli chodzi o chłopa polskiego, to ma on z żydostwem specjalne porachunki".

**Wielkiem niebezpieczeństwem są żydzi dla młodzieży wiejskiej, która systematycznie wypierana ze szkół stanowi już znikomy procent społeczności studjującej:**

„W czasie, gdy synowie chłopscy znikają z uniwersytetów, a nawet ze szkół średnich, żydzi zajmują je w stosunku nieproporcjonalnym do swojej liczby, wytwarzając liczny narybek przyszłej inteligencji w państwie".

Ten stan rzeczy, który zagraża b. poważnie przedewszystkiem masom ludowym nie może stworzyć przychylnego stanowiska wobec żydów i dlatego

**„CHŁOPI NIE MOGĄ SIĘ DO ŻYDÓW USTOSUNKOWAĆ DODATNIO".**

„**Wieś polska** — pisze „Piast" — w obecnej chwili zdradza nastroje niechętne w stosunku do żydowstwa i coraz wyraźniej uświadamia sobie ujemną rolę żydowstwa w wytwarzającej się obecnie rzeczywistości.

Ruch ludowy zmuszony będzie wypowiedzieć żydom **BEZWZGLĘDNĄ WALKĘ** na gruncie przedewszystkiem gospodarczym. Chłopi nie mogą spocząć, aż handel produktami rolnemi znajdzie się w rękach chrześcijańsko-aryjskich zwłaszcza zaś spółdzielczości".

**Program ludowców jest bardzo radykalny i rzeczowy. Nacisk położony na stronę gospodarczą jest konieczny, jeśli się zważy, że cały handel i przemysł wiejski spoczywa w rękach żydowskich. Dlatego słusznie wysuwa się hasło UZDROWIENIA WSI, nadania jej własnego kierunku, wolnego od naleciałości obcych, niearyjskich.**

**Chłop, który był ostoją bytu narodowego, obrońcą polskości i języka ma dzisiaj prawo stanowić o sobie.**

**Jako najbardziej zagrożony inwazją żydostwa musi w tej kwestji zająć zdecydowane stanowisko.** Z drugiej strony — jak słusznie zauważa autor cytowanego artykułu — **„Polska nie może ponosić kosztów niekorzystnego kształtowania się losów „wybranego narodu".**

Tak kończy swój artykuł p. P. S.:

„Nadszedł czas, gdy zorganizowany ruch ludowy w sprawie żydowskiej musi wysunąć hasło wyraźne, zgodne z prawdziwemi nastrojami wsi. Idą czasy, które nie znoszą nieszczerych formułek, zrodzonych z chęci zamazania wyraźnych linij ze względów oportunistycznych.

Wali się niezrównana do niedawna potęga rozrzuconego po świecie Izraela, jego zmierzch nadchodzi. **CHŁOPI POLSCY TEJ POTĘGI BRONIĆ NIE MYŚLĄ ANI DALSZYCH OFIAR DLA NIEGO PONOSIĆ NIE ZAMIERZAJĄ.** W swoich hasłach społeczno - gospodarczych chłopi muszą pójść daleko, aż do położenia tamy kapitalizmowi, nie powinni się cofnąć nawet przed ograniczeniem własności, jeżeli tego zajdzie potrzeba. Przy tem wszystkiem jednak ze szczególnym naciskiem chłopi dążyć muszą do unarodowienia handlu i wogóle pośrednictwa i do oddania warsztatów pracy, zwłaszcza ziemi w ręce polskiego narodu, a to celem choćby zabezpieczenia się, by czynniki niepolskie w ciężkich chwilach dziejowych nie mogły współdziałać w kierunku odcinania rdzennie polskich i podstawowych dla narodu grup społecznych od wpływów na państwo".

**Jak więc widzimy z cytowanego artykułu chłopi wypowiadają**

**ZDECYDOWANĄ WALKĘ**

**żydostwu. Rzadko kiedy postawił kto tak śmiało i radykalnie sprawę rozwiązania kwestji żydowskiej,** nie mówiąc oczywiście o stronnictwach, których naczelnem hasłem jest walka z żydostwem.

**To stanowisko Stronnictwa Ludowego jest nietylko unieszkodliwieniem, ciosu, jako chłopu pol., chcieli zadać żydzi, ale jest szczęśliwem POCIĄGNIĘCIEM POLITYCZNEM, które zjedna mu wielu zwolenników i w wyjaśnionej sytuacji pozostawi tych, którzy dotychczas wyczekiwali na odpowiedź i zdecydowane stanowisko w kwestji żydowskiej.** I choć (co z pewnością nastąpi) podniosą się głosy ispirowane przez odłamy masońsko - żydowskie, to jednak do rozłamu przyjść nie może, **gdyż olbrzymia masa chłopstwa polskiego powita ten fakt walki z zalewem żydowskim z entuzjazmem.**

Dlatego też sądzimy, że należy naszkicowany plan realizować. **Ruch ludowy w Polsce musi iść drogą własną,** a przykład jaki daje w najaktualniejszych zagadnieniach Polski daje dowód, że praca jego jest aktyw na.

**Stanowisko ruchu ludowego w kwestji żydowskiej i jego nieubłagana walka z wrogiem własnym JEST GODNYM PRZYKŁADEM DO NAŚLADOWANIA,** dla tych partyj politycznych, które dotychczas nie zrozumiały i nie spostrzegły niebezpieczeństwa żydowskiego. **Uzdrowienie od podstaw idzie szybkim krokiem naprzód.**

**Być może, iż wkrótce nietylko Stronnictwo Ludowe, ale wszystkie polityczne i społeczne organizacje polskie ustosunkują się do kwestji żydowskiej negatywnie.**

Signum temporis... **I: S.**

# KRONIKA

**MAJ.**

27 **Niedziela Trójcy Św. Bedy w.**
28 Poniedziałek Augustyna b. w.
29 Wtorek Marji Magdaleny de Pez.
30 Środa Feliksa pap. m.,
31 **Czwartek Boże Ciało. Anieli**

**CZERWIEC.**

1 Piątek Bł. Jakóba Strzemię
2 Sobota Marcelina, Sadoka m.

—o§o—

## Apel fransistów do antysemitów wszystkich krajów.

**Redakcja antysemickiego, oficjalnego organu fransistów „LIBRE PA ROLE" Paryż, I-er, 27, Rue des Petits - Champs, zwraca się za naszem pośrednictwem do wszystkich antysemitów, aby wszelkie antyjudaistyczne wydawnictwa prasowe i broszu ry we wszystkich językach świata na podany adres do Francji nadsyłać. „LIBRE PAROLE" ze swej strony będzie regularnie nadsyłać swoje wydawnictwa i gazety.**

—o§o—

## Program który się wypełnia.

Jak konsekwentnie dąży żydostwo do osiągnięcia swego celu, którym jest zawładnięcie światem — świadczy o tem — częściowo zapomniana już — broszurka, napisana przez anonimowego autora kilka lat temu, której treść dzisiaj dopiero nabiera pełnego znaczenia, ze względu na jej „proroczy" charakter.

**„Bolesne i pełne cierpień czasy prześladowania"** — powiada autor — **„które naród izraelski znosił z heroiczną cierpliwością, szczęśliwie minęły, dzięki postępowi cywilizacji chrześcijańskiej. Ten postęp jest dla nas najbezpieczniejszą tarczą, za którą możemy się ukryć i niepostrzeżenie przebiec szybko przestrzeń, dzie lącą nas od wzniosłego celu. Spójrzmy na położenie materjalne Europy, na to czem obecnie rozporządzają żydzi.**

**Wszędzie są Rotszyldzi — żydzi są panami sytuacji finansowej. Mimo wszystko wszelkiemi sposobami dążyć musimy do zmniejszenia wpływu kościołów chrześcijańskich, które zawsze były i będą naszymi największymi wrogami. W tym celu siać musimy w dusze ich wiernych idee wolnomyślne, budzić rozłamy i spory religijne. Każda wojna, każda rewolucja, każdy przewrót polityczny i religijny zbliża nas do celu.**

**Żydzi muszą się dostać do ciał ustawodawczych, aby mogli pracować nad usunięciem tych ustaw, któ re ustanowili goje przeciwko dzieciom Izraela.**

**Konieczne trzeba utrzymywać proletarjat w skłonności do żydów i poddać go rozkazom tych, którzy nam służą za pieniądze".**

Cyż to, co obserwujemy dzisiaj, nie jest dosłownem wypełnianiem owego programu? Czas najwyższy otrząsnąć się ze szkodliwego marazmu.

# Francję ogarnia wielki ruch antyżydowski.

Zbudzony ostatniemi wypadkami i wielkim rozrostem komunizmu, **francuski ruch przeciwżydowski** przybiera stale na sile, z żywiołową wprost siłą, ogarnia całe społeczeństwo. Żydzi nie spodziewali się, że ojczyzna wielkich rewolucyj i szeroko pojętego liberalizmu stworzy potężny prąd antysemicki, który zagro zi im poważnie. Nawet aut•rytet Bluma i jego towarzyszy — współplemieńców nie powstrzyma przeciw żydowskiego ruchu, który kroczy ku zwycięstwu.

Toteż żydzi ze zdziwieniem patrzą na Francję. „Moment" tak pisze:

„— Dotąd judofobja we Francji była zaledwie nastrojem, psy chologicznem nastawieniem niektórych społecznych i politycznych kół. Żadnych stałych mocnych form organizacyjnych nie miała ona po procesie Dreifusa".

Ostatnio sytuacja pod tym względem zmieniła się. Obecnie można już mówić o ruchu przeciwżydowskim, który przybiera określone formy".

Powstały we Francji organizacje, które walkę z żydostwem postawiły na naczelnem miejscu swych programów. Największą organizacją antyżydowska jest **„L' Ation française"** z organem o tej samej nazwie.

I chociaż organizacja ta ma charakter monarchistyczny, to jednak w b. radykalnej formie zwalcza żydostwo, jako największego wroga Francji.

„L' Ation française" jak pisze dalej żydowskie pismo —

„— odegrała dacydującą rolę w wydarzeniach 6 lutego (1934 r. przyp.). Z tego powodu jej popularność ostatnio wzrosła i wszystko, co się u nich pisze, ma silny rozgłos. W tem piśmie do dziś dnia twierdzi się, że Dreifus był zdrajcą i że żydzi są fak tycznymi panami Francji".

„— Najniebezpieczniejszą jej stroną jest młodzież, którą zdołali zorganizować przywódcy mo narchistyczni i która jest jakby „armją walczącą" przeciw żydom. Tak zw. „camelots du roi" liczą ponad 20 tysięcy członków w Paryżu i w miastach prowincjonalnych".

Ale ruch antyżydowski skupia się nietylko przy **„L' Ation française",** ale i w organizacjach faszystowskich, t. z. **fransizmu,** i w **„La solidarite' française"** z organem **„L' Ami du peuple".** Ostatnia organizacja liczy 150 tysięcy członków, a hasłem jej jest: **„Francja dla Francuzów, żydzi do Jerozolimy".**

**Jak więc widzimy Francja otrząsa się z przewagi żydowskiej. Wielki ruch idzie naprzód do zwycięstwa.**

## Żydzi popierają Hitlera.

Tak często słyszy się o bojkotowaniu wytwórczości niemieckiej przez żydów, a jednak jeszcze częściej spostrzegamy zjawisko popierania tych znienawidzonych Niemców przez... żydów. Różnica pomiędzy teorją a praktyką jest wielka. **Na zewnątrz, dla oka urządza się wiece, przemówienia, zbiórki, a po cichu jeden przed drugim sprowadza towar z zachodniej granicy.** I nawet ci, co z całem poświęceniem" pracują dla sprawy żydowskiej w tajemnicy popierają wytwórczość germańską.

Oto w Warszawie żydowskie kino zakupiło obecnie nowy film produkcji hitlerowskiej pt. **„Weronika".**

Tu nie chodzi o ideę, bo tej żydzi nigdy nie mieli i mieć nie będą, ale o... pieniądze. I w tem jest wszystko. Gdyby za bojkot Niemiec otrzymali kapitał, to akcja ta udałaby się w 100 procentach, ale że tak nie będzie, przeto zawsze popierać będą nawet... hitlerowskie Niemcy.

## Narzekają na Polskę.

Żydzi choćby im było najlepiej, będą zawsze narzekać, że im jest źle.

Oto znów wylewają swoje bóle na Polskę:

„— Dzień w dzień drukują się artykuły, notatki, feljetony o „żydowskiem niebezpieczeństwie", grożącem Polsce, jeżeli nie uwolni się możliwie najprędzej miast i miasteczek od żydowskiego zalewu".

Na każdy odruch uświadomienia ze strony polskiej podnoszą alarm, pragnąc zabezpieczyć się przed ewentualnościami i skutkami poznania „niebezpieczeństwa żydowskiego". Musi się jednak kryć w tem dużo prawdy, skoro tak boją się prasy, która ma zerwać zasłonę. Jeśli nie poczuwają się do niczego nie powinni podnosić tak wielkich krzyków.

**Należy żydów demaskować dalej.**



**KRĄŻĄ POGŁOSKI,** że rząd ma przystąpić do realizacji nowego uniwersytetu w Toruniu dla dzielnicy pomorskiej.

**W BIAŁYMSTOKU** przyszło do gwałtownych zajść antyżydowskich, które spowodowali żydzi pobiciem Polaka Stańskiego. Rozzuchwalone żydostwo usiłowało podpalić lokal Str. Narodowego, czemu przeszkodzi li antysemici.

**NA POCHÓD** żydowski w Białymstoku napadli antysemici. W walce, jaka się wywiązała 30 żydów odniosło obrażenia.

**W WILNIE** na zebraniu antyhitlerowskiem żydzi pobili się między sobą. I to wszystko o... Hitlera. Krew żydowska leje się w obronie Hitlera.

**TROCKI WYJECHAŁ DO SZWAJCARJI** do Chamonix w towarzystwie swej żony i dwu przyjaciół.

**NA ŁOTWIE PRZYSZŁO** do zamachu stanu. Premjer i min. wojny kieruje akcją rządową.

**WŁOSKI SAMOLOT** „Leonardo da Vinci" przeleciał Atlantyk.

## Przegląd polityczny.

Tydzień ubiegły zaznaczył się w Polsce ostatecznem ukonstytuowaniem się nowego gabinetu, na którego czele stanął prof. Leon Kozłowski. Jak już poprzednio zaznaczyliśmy zmiana premjera, oraz dwu ministrów t.j. handlu i przemysłu, którym został p. Rajchman, oraz Opieki Społecznej p. Paciorkowski — nie oznacza bynajmniej zmiany zasadni czego kierunku rządu — natomiast jest dowodem, co także już podkreślaliśmy — przesunięcie punktu ciężkości prac rządu, na sprawy gospodarcze kraju, wymagające gorliwego i energicznego zajęcia się niemi. Osoba obecnego premjera — dotychczas prawie nieznanego — daje przy najmniej nadzieję spokojnej i zgodnej pracy całego gabinetu, a to ze względu na fakt, że prof. Kozłowski nie pozostaje w konflikcie z żadną grupą Bezpart. Bloku, stojąc niejako ponad wszelkiemi wewnętrznemi antagonizmami, ciesząc się przytem zasłużoną opinją ideowego Piłsudczy ka, zwłaszcza u Pana Prezydenta, którego jest wypróbowanym mężem zaufania. Najbliższa przyszłość pokaże, czy i o ile nowy Rząd spełni po kładane w nim nadzieje.

Pewne ożywienie zanotowano także na terenie międzynarodowym, w związku „dogorywującą" konferencją rozbrojeniową oraz otwarciem sesji Ligi Narodów. Nigdy nie spodziewaliśmy się rewelacji po genewskiej konferencji — przyznać jednak musimy, że takiej bezpłodności i jałowości rozmów — w najbardziej nawet pesymistycznych przewidywaniach — nie moglibyśmy wyprorokować. Fakt, że rokowania rozbrojeniowe nie posunęły się zupełnie naprzód, że prowadzone rozmowy nie wpłynęły w żadnej mierze na zmniejszenie tempa zbrojeń państw europejskich — dowodzi najlepiej, chybio nej imprezy — jaką konferencja genewska była od swego przedwczesnego urodzenia. Sprawa zbrojenia Europy jest sprawą niezwykłej wagi — kto wie czy nawet nie kluczem do rozwiązania gnębiącego nas strasżliwego kryzysu — dlatego winna być corychlej załatwiona, ale nie przy pomocy pustych frazesów, demagogicznych deklaracji, lecz wzajemnych i bezpośrednich rokowań pomiędzy zainteresowanemi państwami.

Suchotniczy swój żywot podtrzymuje jeszcze Liga Narodów, która właśnie rozpoczęła szereg tajnych debat, mających „niewątpliwie" uzdrowić chore organizmy państw europejskich. Na pierwszy ogień poszła sprawa sporu węgiersko-jugosłowiańskiego, który aczkolwiek nie groził zakłóceniem pokoju, to jednak ze względu na powtarzające się konflik ty nadgraniczne — utrudnił normalne współżycie obu narodów. Liga Narodów ma właśnie znaleźć lekarstwo na ten anormalny stan.

Duże zainteresowanie budzi w Europie zbliżający się szybko termin plebiscytu w Zagłębiu Saary, w którym obywatele oświadczyć się muszą za: „status quo" — Francją wzgl. Niemcami. Francja nie łudzi się bynajmniej zwycięstwem dlatego nie prowadzi żadnej propagandy — natomiast Niemcy — pozornie pewni wyniku plebiscyt rozpoczęli na olbrzymią skalę zakrojoną agitacją — nie wahając się nawet głośno opowiadać, że bez względu na rezultat głosowania — Zagłębie musi być przyłączone do Rzeszy. Jest to wyraźną zapowiedzią zbrojnej aneksji zagłębia, co zpowodowaćby mogło nieobliczalne następstwa w Europie.

**ODPOWIEDZI REDAKCJI.**

**WP. Cieszynianin.** — Artykuł, o którym Pan wspomina jest napisany i tylko z braku miejsca nie mógł iść do poprzedniego numeru.

**WP. Aniela S. — Jasło.** — Artykuł nadesłany przez Panią został uwzględniony w artykule „Jak „Investa" inwestuje cudzie pieniądze".

**WP. Marja O. — Łódź.** — Z wiersza nadesłanego skorzystać nie możemy, gdyż uległby konfiskacie. Forma pozostawia też wiele do życzenia. Prosimy o dalszą współpracę i korespondencje z Łodzi, które b. chętnie zamieścimy.

**WP. Os. — Łódź.** — „To i owo" porusza sprawy już wiele razy omawiane. Prosimy o inne. Przecież Łódź jest terenem ciągłej walki z żydostwem i materjałem na koresponden cję.

**WP. Senas Wilniutis.** Odpowiedzi na „Ankietę" zamknęliśmy. Sprawa Polesia była omówiona w ten sposób, jak Pan porusza. Prosimy o współpracę.

**WP. Szerszeń — Przemyśl.** — Feljeton „Rewolucja pałacowa" b. dobry, ale zrozumie Pan, dlaczego umieścić nie możemy. Uwagi Pana niepozbawione racji. Czekamy na dal sze artykuły.

**WP. Zagłębianin — Sosnowiec.** — Artykuł o Lublinie prosimy nadesłać. Sprawy inne poruszaliśmy w „Ankiecie".

# Bezczelność żydów w Grybowie.

## Apel do Rady Miejskiej i Komendanta P. P.

Znana jest już dobrze żydowska przebiegłość, a nadewszystko ich niepowściągliwa agresywność i nachalność nie zwracająca najmniejszej uwagi na etykę i moralność.

**I oto przykładem tej bezceremonialnej bezczelności żydowskiej jest w ostatnich czasach Grybów.** To miasto jeszcze do niedawna siedziba powiatu zostało zdegradowane (nie wiadomo dlaczego) do rzędu miasteczek prowincjonalnych, typowych b. galicyjskich dziur, o które czasem niechcący zawadziła noga jakiegoś wyższego urzędnika cesarskiego. Ale **trudno!** Z tem się musimy pogodzić; **nie możemy się jednak pogodzić z tem, aby żydzi mieli większe prawa od nas aryjczyków, by mogli robić wszystko co chcą.**

Oto żydzi z Grybowa otrzymali zezwolenie od władz na t. zw. **„Eiruf"**, tj. miejsce potrzebne dla nich do jakichś praktyk religijnych, które oczywiście natychmiast postanowili ogrodzić drutem. Tak więc Grybów otrzyma okaz upiększający, to miłe miasteczko, mimo, że **Rada Miejska i całe społeczeństwo chrześcijańskie bez różnicy przekonań przeciw temu protestuje. Uparcie broni stanowiska chrześcijańskiego miejscowy proboszcz ks. Jan Solak,** do którego przy był nawet sam rabin tutejszy z zapytaniem czy nie sprzeciwia się wprowadzeniu tej „innowacji", **na co otrzymał jednak negatywną odpowiedź.**

Ale zezwolenie jest i „Einruf" będzie „ozdobą" Grybowa w przyszłości, oraz będzie dobitnie świadczył o tem, jaka narodowość tu ma przewagę.

Doprawdy! trudno zrozumieć stanowisko niektórych czynników, które pozwalają z takim spokojem na oszpecenie miasta.

Niedługo, a żądania żydowskie posuną się dalej. **I w innych miastach ujrzymy te „ozdoby", które będą wymownym świadectwem... przeszłości.**

Dziś, kiedy na całym świecie dąży się do izolacji żydów, w Polsce daje się im prawa wyjątkowe.

Ten fakt może mieć jednak opłakane skutki. **Całe bowiem społeczeństwo chrześcijańskie nie kryje swego oburzenia, które może się zakończyć reakcją na tle religijnem.** Dlatego koniecznem byłoby, aby to zezwolenie cofnąć, gdyż miasto Grybów nie pragnie przybrać widoku ghetta, **ale chce stać na poziomie europejskim, chce podtrzymać tradycję czysto polską.**

Dopóki Grybów był siedzibą starostwa, to z tej samej racji posiadał dogodniejsze warunki dla tutejszych mieszkańców. Obecnie jednak samo społeczeństwo stara się o dalszy rozwój i dlatego uprawia się propagandę letniskową. **Ale i jakże w takich warunkach można myśleć o propagandzie, skoro takie monstrum Grybowa „Eiruf" może ich na zawsze stąd odstraszyć.**

Dotychczas przyjeżdżało tu wielu letników, ale należy się spodziewać, że widok „Eirufu" i semickich fizjognomij odstraszy ich teraz w zupełności.

**Dlatego też w imieniu całego aryjskiego i polskiego społeczeństwa apelujemy do p. Burmistrza i Rady Miejskiej, aby założyła gorący protest przeciw tak poważnemu naruszeniu polskości. Zwracamy się do Komendanta P. P., aby „zaopiekował" się naszymi żydami, zwłaszcza w niedzielę i święta i poza godzinami urzędowemi, z tej racji, żeby „bezpiecz niej" było sprzedawać towar w godzinach i dniach zakazanych.**

Fakty takie — jak ostatnio w Grybowie — niestety dają się zauważyć i gdzieindziej, a koliduje to b. wyraźnie z duchem narodu polskiego. **Nie należy więc łamać odwiecznej tradycji! Dlatego też publicznie protestujemy przeciw tej hańbie, jaką spotyka nas na ziemi praojców. Znosiliśmy przez 150 lat hańbę niewoli, walczyliśmy o naszą wolność do ostatniej kropli krwi I DZIŚ MAMY PRAWO STANĄĆ W OBRONIE SWYCH PRAW.**

**Mamy za sobą tradycję walki o polskość naszego miasta, o nieśmiertelność ojczyzny, podczas gdy ci, co dziś rozporli się dumnie na naszej ziemi, mają za sobą ciemną kartę, której na imię: ZDRADA!**

**Nie pozwolimy, by nawet o piędź ziemi powiększył się ich stan posiadania. Będziemy bronić polskiego Grybowa, będziemy przez „Hasło Pod." uwiadamiać naród o wielkim niebezpieczeństwie jakie grozi nam i Polsce.**

**Obywatele Grybowa.**

—o§—

## Na marginesie morderstwa w mieszkaniu Dr Nüssenfelda w Krakowie.

Przed kilku dniami, cały Kraków poruszył się na wiadomość o potwornem morderstwie w mieszkaniu **dra Nüssenfelda. Ofiarą padła aryjska służąca Garncarzówna.**

Tłem tego morderstwa jest rabunek 70 tysięcy zł., jakie przechowywał w mieszkaniu swem dr. Nüssenfeld.

Zabójcy chcąc pozbyć się świadka napadu dokonali potwornego morderstwa i zabrawszy olbrzymi kapitał zbiegli w niewiadomym kierunku i dotąd wszelki ślad po nich zaginął.

Ale nie to nas interesuje, że skradziono tak wielką sumę pieniędzy, nawet nie to, że żyd dr. Nüssenfeld trzymał je w pończosze, **ale to, że ten olbrzymi na dzisiejsze czasy kapitał stał się powodem śmierci chrześcijańskiej służącej, która eo ipso stała na przeszkodzie bandytom i była niejako strażą ochronną kapitałów dr. Nüssenfelda.**

Pomijamy tę interesującą stronę rozważań, jaką byłaby uwaga, że **dr. Nüssenfeld prowadząc prywatną kancelarję, był na posadzie w Kasie** Chorych (Ubezpieczalni Społecznej) co **przynosiło mu b. poważne dochody, ze szkodą dla wielu aryjczyków, którzy nawet jednego i to źle płatnego zajęcia znaleźć nie mogą — ale warto pomyśleć o losie aryjskiej służącej, która w takich warunkach, jak ostatnio śp. Garncarzówna dla żydowskiego, względnie z powodu żydowskiego kapitału staje się ofiarą niewinną.**

Gdyby dr. Nüssenfeld zaufał bankom polskim, lub kasom oszczędności byłby uniknął podwójnego zła: kapitały byłyby zabezpieczone, a **przytem** — z całą pewnością stwierdzić możemy — **nie doszłoby do potwornego morderstwa,** jakie popełniono na osobie aryjki **śp. Garncarzównej. Oto los polskiej służącej w domu żydowskim. Czy ten i tym podobne fakty nie powinny być przestrogą, PRZYKAZANIEM dla aryjskich służących, aby nareszcie zrozumiały, że służba u żydów — jak to już wykazały niezbicie liczne fakty — jest jeśli nie hańbą, to w każdym razie poniżeniem rasy aryjskiej, której zalety ducha są bezsprzecznie wyższe, niż rasy semickiej.**

## Tragedja służącej w Tarnowie.

### Żydzi oskarżeni o zamordowanie aryjskiej służącej.

W Tarnowie znów proces o zamordowanie aryjskiej służącej, która pracowała u żydów, a następnie skrytobójczo została zamordowana i wrzucona do studni.

**Akt oskarżenia przypisuje ten czyn braciom Steinerom z Wesołowa pod Tarnowem, u których właśnie służyła zamordowana śp. Babińska.**

Nie chcemy znów ubiegać faktów, nie mamy zamiaru krytykować orzeczeń sądowych, ani znawców, **ale znów zwrócimy uwagę na hańbę, jakiej doznają aryjskie służące w służbie u żydów.**

**Śp. Babińska, jak to wykazał przewód sądowy, została zgwałcona przez żyda Steinera, a następnie wśród niewyjaśnionych okoliczności zamordowana znalazła się w studni.**

**I tutaj znów aryjska służąca przeżyła straszną hańbę i tragedję.** Jak wskazały zeznania świadków, nie mogła się pogodzić z tem, że wbrew woli będzie musiała zrodzić dziecko z ojca żyda. Wewnętrzna walka i tragiczne położenie śp. Babińskiej, oraz następnie morderstwo — **to nowy dowód barbarzyńskiego traktowania kobiety aryjskiej przez żydów, TO WIELKA, CIEMNA KARTA, jaką przeżywają aryjskie kobiety w służbie u żydów.**

**TO JEST PRAWDZIWE NIEWOLNICTWO XX WIEKU,** niewolnictwo może w znaczeniu nie materjalnem, ale równie poniżające i cięż kie, tem cięższe, że spotyka kabiety aryjskie od wrogiej nam rasy.

**Może ten tragiczny i smutny fakt, na tle morderstwa w Krakowie uwypukli całą grozę ohydy i poniżenia na jakie narażają się aryjskie służące przez swoje nierozważne postanowienie służby u żydów.**

Kiedyż nareszcie skończy się ta tragiczna walka, to zmaganie się z złem?

**Martyrologja cierpień aryjskiej służącej musi wypowiedzieć tu w Krakowie i Tarnowie ostatnie swe słowo.**

**Czas skończyć nareszcie z tem hańbiącem i nikczemnem poniżeniem aryjskiej służącej!!**

—o§o—

## Żydzi „konkurentami" Monopolu Spirytusowego

Przed Sądem Okr. Karnym w Krakowie toczyła się onegdaj sensacyjna rozprawa przeciwko 4-em żydowskim kupcom krakowskim o tajne gorzelnictwo. Na ławie oskarżonych zasiedli Markus Weiselberg, Józef Diller, Izaak Fleischer, oraz Lipe Mincker. Weiselberg zakupywał mocne wino z jabłek nieklarowane i dymionami przewoził do mieszkania osk. Dillera i Minckera przy ul. Kalwaryjskiej, gdzie pędzono spirytus. W zeznaniach najciekawszą stroną rozprawy był opis sposobu pędzenia spirytusu z wina. Diller i Minckner gotowali w swych mieszkaniach wino na piecach w kociołkach, które dostarczał osk. Weiselberg za pieniądze osk. Fleischera. Z kociołków odprowadzano parę gumowym wężem, odpowiednio chłodzonym wodą, para się skraplała i spirytus spływał do podstawionego w tym celu naczynia.

„Fabryczka" następnie zbywała spirytus przez swoich odbiorców, notabene też żydów. Nielegalna ta „fabryka" jednak zbyt ostro paliła w swych piecach, co zwróciło baczną uwagę sąsiadów, czując również zapach spirytusu, wydobywającego się z mieszkań, zawiadamiając o tem policję. Śledztwo dało wyniki sensacyjne,zekwestjonowano spirytus, a całą bandę „żydowskich konkurentów" monopolu osadzono pod kluczem. Onegdaj stanęli za ten czyn przed sądem, który uznał ich winnymi i skazał Weiselberga na 5 mies. w. i 2.000 grzywny lub 100 dni więz. Fleischera na 4 mies. w. i 1.000 zł. grzywny z zamianą na dalsze 50 dni więzienia, Dillera na 3 mies. więz. i 500 zł. z za mianą na dalsze 20 dni więz. Minckera 4 mies. więz. i 1000 zł. grzywny w razie nieściągalności na dalsze 50 dni więzienia. Tak ukarano nielegalnych fabrykantów . **Aka.**

—0—

## Jak wsadził do więzienia sierżant W. P. dwóch żydów.

W czasie od sierpnia 1933 r. do marca 1934 r. dwaj żydkowie, a to Alter Minzer, false Braun, lat 53, handlarz drobiu z Brzeska, oraz Aron Minzer, lat 36, kupiec z Krakowa, z ulicy Koletek 9, postanowili coś zarobić łatwym sposobem, ale oszukańczym. W tym celu starali się zwabić kogoś bliskiego, który ma do stęp do aktów poborowych i za pieniądze przekupić urzędnika, a za jego pośrednictwem uwalniać pobranych poborowych. Aron Minzer poznał sierżanta z DOK. niejakiego Józefa Kaletę, z którym odbyli konferencję, nakłaniając go do wyszukania „kogoś", by tenże uwolnił niejakiego Salomona Minzera i Arona Weistreicha, ofiarując mu za każdego po zł. 200.—, oczywiście sami pobierając grubo więcej. Kaleta nie wiele myśląc wziął to w lot zrozumiał co się święci, że żydzi nie lubią służyć w wojsku i doniósł o tem swej władzy przełożonej, która pozwoliła mu dalej z nimi traktować. Gdy Kaleta prowizorycznie zgodził się na propozycję oszukańczych żydów ci wręczyli mu 400 zł., dając również bliższe informacje. Władze zaraz po zdemaskowaniu żydów doniosły do prokuratorji, która wyrafinowanych oszustów aresztowała. Za ten czyn stanęli obaj przed Sądem Okręgowym Karnym w Krakowie i pomimo wykrętów zostali zasądzeni każdy z nich po dwa lata c. więzienia bez zawieszenia, a to z tego powodu, że za taki czyn byli już karani.

Rozprawie przewodniczył sso dr. Traczewski, osk. prok. dr. Jarosiński. (Aka).

—o§o—

### NA FUNDUSZ PRASOWY ZŁOŻYLI:

| | |
|---|---|
| WP. Chimiczewski, Mielec | 50 gr. |
| WP. Inż. Maciejowski Tarnów | 2 zł. |
| WP. J. Krempa, Mielec | 1 zł. |
| WP. St. Ważewski, Tarnów | 50 gr. |
| MP. M. Syrkowa, Tarnów | 30 gr. |
| WP. Dr. Redyk, Kraków | 10 zł. |

Wszystkim powyższym osobom składamy serdeczne podziękowania staropolskiem „Bóg Zapłać".

—o§o—

### TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Niedziela pop.: „Straszny Dwór".
Niedziela wiecz.: „Sułkowski".
Poniedziałek pop.: „Chcę wlanie ciebie".
Poniedziałek wiecz.: „Rzeczpospolita poetów".
Od wtorku o 8 wiecz.: „Rzeczpospolita poetów".

—— :: ——

Niezwykłe powodzenie, jakiem od samego początku cieszy się wspaniały program **Cyrku Staniewskich** jest całkowicie uzasadnione. Krakowianie przywykli już do oglądania wspaniałych numerów tego największego w Polsce cyrku, jednak to, co obecnie nam pokazano, zasługuje ze wszechmiar na miano prawdziwie wspaniałego widowiska. Nie wiadomo co na większą zasługuje pochwałę, każdy bowiem numer jest w swoim rodzaju doskonały i nagradzany renetycznemi oklaskami. Ze względu na krótki termin pobytu cyrku w Krakowie, należałoby skorzystać z nadarzającej się sposobności, oglądnięcia naprawdę atrakcyjnego programu.

—— :: ——

# Kulisy żydowskiej firmy „Del-Ka“ w Warszawie.

Do jakiego stopnia groźnym dla polskiego rzemieślnika i handlowca jest żydowski konkurent,z tego sobie nawet w przybliżeniu nie zdajemy sprawy.

Żyd handlowiec lub przemysłowiec opanowany wyłącznie żądzą zysku, nie potrzebuje w walce z polskim konkurentem poświęcać żadnych swoich zapatrywań etycznych — bo ich wcale nie posiada.

To też jego broń jest groźna! Z zupełną obojętnością moralną posługiwać się będzie: kłamstwem, fałszem, wyzyskiem i podstępem, lecz nigdy dla zmierzenia sił nie podejmie uczciwej broni.

Za typowy przykład może posłużyć historja jednej z żydowskich firm z branży obuwniczej, która przed kilkoma miesiącami otworzyła swój sklep w centrum Warszawy, na ulicy Marszałkowskiej, powiększa jąc jeszcze o centymetr stan żydowskiego posiadania w stolicy.

Centrala tej firmy p. n. „Orzeł“ mieści się w Krakowie. Współwłaścicielami jej są dwaj żydzi, jeden: krakowski „tubylec“, drugi: wiedeński.

Organizacja tej firmy przedstawia się następująco: centrala krakowska, jest właściwie centralą zakupów, która skupuje i dostarcza towar własnym ekspozyturom — sklepom; te „czujki bojowe“, rozsiane po większych miastach Rzeczypospolitej walczą pod najwygodniejszą anonimową tarczą „Del-Ka“, kryjącą zbyt „cudzoziemskie“ nazwiska. Za czynność tę Centrala pobiera 10 proc. haracz, obciążający nieoczekiwanie zwykłą kalkulację handlu detalicznego. Jak widzimy już na samym wstępie zarabiają oni dwa razy: raz w centrali, drugi raz w sklepie.

A jakie są ich źródła zakupów? — Rozmaite, — byle jaknajtańsze.

Skupuje się za bezcen towar z licytacyj w magazynach skarbowych, specjalni agenci krążą po producentach i „wyczuwają“ sytuacje: znaglony koniecznością producent, któremu grozi protest, lub egzekucja sprzedaje za 12 złotych parę obuwia, która go kosztowała 20 złotych. Co ich może obchodzić rujnowanie polskiego przemysłu.

Są jeszcze inne, bardziej lukratyw ne źródła, to: Radom i Wilno, teren ostatniego rozpaczliwego strajku chałupników, nieludzko wyzyskiwanych przez miejscowych „bussinessman'ów“. Dziwnem się wydać musi, że opinja publiczna nie zwróci uwagi na tę palącą ranę społeczną, ale jeszcze dziwniejszem, że organizacje zawodowe nie mają dość inicjatywy dla podjęcia odpowiednich kroków u władz administracyjnych celem ustawodawczego uregulowania cenników minimalnych płac, chroniących chałupników przed rozżartemi hjenami handlowemi. Fakty wydają się być poza rzeczywistością, nic też dziwnego, że administracyjna władza wileńska nie chciała dać wiary interpelowanym chałupnikom. W istocie, za wykonanie jednej pary obuwia z dostarczeniem własnych spodów, płacą tam zł. 2.70; najgorszy gatunek skóry na spody kosztować musi zł. 1.80. Co więc pozostaje dla chałupnika? 90 groszy za siedem godzin ciężkiej pracy! Buty tych „przedsiębiorców“ są robione ze skóry, ale ze ze skóry, zdartej z chałupnika.

Nic dziwnego, że podobne obuwie znajduje się na wystawie eleganckie go magazynu, odpowiednio udekorowane i pokazane, „wyskakującą“, bojową ceną 10 czy 12 złotych!

Są to gatunki straganowe, jakich ul. Marszałkowska nigdy jeszcze nie widziała, lecz i na to znajdzie się sposób. Cenę można postawić przy każdym bucie, stawia się więc ją przy wyższym gatunku. Oszukany klijent wchodzi do magazynu, gdzie na żądanie pokazują mu gatunek od powiadający wystawionej cenie. Często nie dojrzy on różnicy, jeśli zaś jest bardziej spostrzegawczy, opowie się mu historję o wyczerpaniu tego rodzaju obuwia, czy inną równie kłamliwą.

Do jakiej perfidji dochodzi nieuczciwa konkurencja firmy „Del-Ka“, to pokazały pierwsze dni funkcjonowania magazynu na ul. Marszałkowskiej.

Reklama rozkrzyczała się jaskrawemi afiszami, skrzynki listowe zapełniły się cennikami z „rewelacją“ w dziedzine cen obuwia.

W dniu otwarcia w magazynie pa nuje „sztuczny ruch“. Magazynuje się wszystkich dostawców miejscowych „robiących“ klijentelę, wynajęci agenci wchodzą do sklepu, cisną się, „kupują“, wychodzą z firmowemi paczkami, by przespacerować się o kilka domów dalej i zostawić puste paczki w jednej z bram, skąd „od tyłu“ przedostaną się z powrotem do sklepu, aby rozpocząć ponowną wędrówkę.

Na szybach widnieją napisy: „Z powodu natłoku, sklep zamknięty na 20 minut, prosimy się nie niecierpliwić“.

Prospekty kłamią klijentów, twierdząc, że towar pochodzi z własnej pracowni. W nagrodę za to oszustwo dostaje on premję przy zakupie, w postaci drobnego prezentu, (co jest zabronione na całym zachodzie). Lecz nie bójmy się! Prezent ten jest wliczony w kalkulację! I to w kalkulację wysoką, przekraczającą uczwiwą kalkulację kupiecką. W istocie, „tani towar“ nadaje się najlepiej do kalkulacji, której najniższą granicą jest 50 proc. Publiczność zdezorjentowana niską ceną nie może nawet przypuścić, że oni na tem zarabiają więcej, niż magazyny sprzedające „drogo“.

Destrukcyjna praca żydowska rozbija nam warsztaty pracy, odbiera chleb naszemu robotnikowi, oszukuje naszego nabywcę, rujnuje nasz handel.

Winniśmy to sobie dobrze uprzytomnić!

Destrukcja i rozkład są czynnikiem składowym żydowskiej psychiki, jej czynnikiem nieodłącznym. Żywioł żydowski jest czemś, jak dynamit, rozsadzającym jednolitą masę społeczną, jej fizyczny i moralny stan posiadania. Gdziekolwiek znajdzie się żyd musi coś zniszczyć, coś rozbić, coś rozłamać. Jest to jego odwieczna rola!

O tem musimy pamiętać!

**R. H.**

## F-ma Haberbusch i Schiele w Warszawie zatrudnia żydów.

Jeden z naszych czytelników donosi nam, że **Zjednoczone Browary Haberbusch i Schiele zatrudniają w charakterze inkasentów żydów, a ostatnio byliśmy świadkami zwolnienia chrześcijanina, w miejsce którego przyjęto żyda.**

Dziwi nas barzo że firma taka, jak Haberbusch i Schiele, ciesząca się dotąd opinją bardzo poważnego przedsiębiorstwa chrześcijańskiego pozwoliła sobie na taki wybryk. Jak wiemy dyrekcja tejże firmy to sami chrześcijanie i żeby rozmyślnie zwalniać Polaków, a przyjmować na ich miejsce żydów, to fakt godny po żałowania. Czyżby dyrekcja czyniła to rozmyślnie? Miejmy nadzieję, że nie. O ile zaś tak, to po zbadaniu zmu szeni będziemy zająć się tą sprawą bliżej.

Również donoszą nam o innych sprawach z za kulis firmy Haberbusch i Schiele, o których napiszemy przy najbliższej okazji.

Ciekawi nas jedno tylko, jeśli Dyrekcja tak mile ustosunkowała się do żydów, to niechże nam wolno będzie zapytać jakich konsumentów na piwo posiada firma Haberbusch i Schiele: **Żydów czy Polaków?**

My wiemy, że piwo dla żydów to artykuł „trefny“.

**R. H.**

SKONFISKOWANO.



# Ratujmy Śląsk!

W myśl zasad konstytucji żydzi są obywatelami państwa polskiego, a więc korzystać mogą z tych wszystkich praw, które przysługują rdzennym Polakom. To prawda. Ale w konstytucji niema takiego artykułu, któryby nakazywał popieranie żydów przez znienawidzonych przez nich gojów — drogą nabywania wsze lakich artykułów, koniecznych w życiu codziennem. Nie głosi także konstytucja, że aryjczyk tylko ma w po cieczoła pracować w kopalni, hucie czy na roli, a handel i przemysł zarzerwowane mają być dla żydów, łącznie z dużemi zyskami płynącemi z tych intratnych interesów. **Dlatego wolno nam budzić uświadomienie obywatelskie wśród najszerszych mas naszego narodu, tak urzędniczych, jak robotniczych i chłopskich.**

A niebezpieczeństwo ze strony żydostwa grożące jest wielkie. Wszak na Śląsku znojduje się obecnie około 50.000 napływowych żydów. Jeżeli przyjmiemy, że na skromne utrzymanie rodziny potrzeba miesięcznie około 200 zł. — to dochodzimy do smutnego wniosku, że robotnik, urzędnik i chłop śląski wydaje miesięcznie na utrzymanie żydów 10 miljonów złotych, co czyni w roku olbrzymią kwotę 120 miljonów. Ile to uczyni w przeciągu lat dziesięciu? dwudziestu? Jest to stanowczo za drogo dla Ślązaka — zwłaszcza w dzisiejszych tak ciężkich czasach. Te miljony — stracone na zawsze dla narodu i państwa — winny w przyszłości dostać się do kieszeni dzieci śląskich, które wychować trzeba na kupców i rzemieślników i w ten sposób wydrzeć żydom zagarnięte przez nich dziedziny. Aby się to stać mogło— rzućmy na Śląsk hasło — które pójdzie od domu do domu, od wsi do wsi, od miasta do miasta: **nie wolno ani grosza zanieść do żyda!**

**Ratujmy Śląsk przed zalewem żydowskim.**

# Jak „Investa" inwestuje cudze pieniądze do swojej kieszeni

**CZAS UKRÓCIĆ ŻEROWISKO AGENTÓW SPRZEDAJĄCYCH OBLIGACJE NA RATY.**

W dalszym ciągu naszych wywodów na temat ostatnio zdemaskowanej obłudnej arefy oszukańczej Towarzystwa Bankowego, typowo żydowskiej kombinacji w Grodnie i podobnego przedsiębiorstwa żydowskiego w Krakowie, które na Śląsku reprezentuje „Investa" — dzisiaj zajmiemy się szczegółowem omówieniem warunków, na jakich takie obligacje się sprzedaje. Z warunków tych wynika, że **nabywający obligacje na raty obywatel jest żywcem obłupywany ze skóry przez pomysłowych żydów**, dla których względy moralne i przyzwoitość handlowa nie istnieją. Zobaczymy owe osławione warunki

Obligacja dolarowa, popularnie zwana dolarówką, kosztuje w każdym solidnym banku państwowym lub prywatnym 55 zł. w chwili obecnej. Kurs ten waha się mniej lub więcej, ale wahania są minimalne. Tymczasem „Investa" tę samą dolarówkę sprzedaje w sposób następujący: nabywca płaci „Invescie" w ciągu 29 miesięcy po 3.25 zł., czyli razem 96.25 zł. Do tego dochodzi: obowiązkowa prenumerata „gazety losowej" w ciągu owych 29 miesięcy i następnie rok po wypłaceniu, czyli w ciągu 41 miesięcy. Roczna prenumerata kosztuje 6 zł. — zatem razem wyniesie do 20.50 zł. Niezależnie od tego nabywca dolarówki musi zobowiązać się do opłaty za nieproszoną „kontrolę numerów" w kwocie 6 zł. rocznie, co znowu wyniesie 20.50 zł. Razem tedy **biedny nabywca za dolarówkę, która kosztuje tylko 55 zł. płaci 137 zł. 25 gr.**

Pozornie nabywający na raty obligacje państwowe w kombinacyjnych przedsiębiorstwach żydowskich obywatel, ma mieć prawo gry i prawo do podjęcia wygranej, nawet więcej, ma on jakoby udział w grze na pięć innych numerów dolarówkowych, co już „jest dobrodziejstwem", „szlachetnym gestem" niejako, robionym jedynie po to, aby dopomóc nabywcy do zdobycia majątku. W rzeczywistości jednak cała sprawa przedstawia się „troszeczkę" inaczej, bowiem nabywający obligacje, jak długo nie wypłaci ostatniej raty — ma udział w grze i prawo do wygranej tylko w bardzo minimalnym procencie jednej obligacji istotnie nabytej. Pozatem — nie zdarzyło się jeszcze nigdy, jako żywo, ażeby taki szczęśliwiec się trafił i istotnie wygrał choćby tylko sto dolarów.

Co gorsza — już nawet po wypłaceniu wszystkich rat, a więc uiszczeniu całej kwoty 137.25 zł. — nabywca nie zawsze może się doprosić wydania mu oryginalnej akcji.

A ileż to pieniędzy wpływa do żydowskich kieszeni za nic, z przyczyny nieostrożności jedynie nabywającego! Przychodzi agent takiego „ratalnego przedsiębiorstwa", wpycha nieraz niemal gwałtem „dokument" kupna obligacji, pobiera pierwszą ratę w kwocie 3.25 lub 21.50 (bo i takie raty istnieją) i zadowolony wynosi się dalej. Nabywca zaś wtedy dopiero orjentuje się, że wpadł w pułapkę, kiedy przychodzi płacić drugą ratę,a brak mu pieniędzy. Wtedy dopiero czyta warunki i dowiaduje się, że o ile nie wpłaci raty — pierwsza wpłata przepada. Płaci więc tę drugą ratę, płaci nawet trzecią i czwartą, ale zdarza się, że już piątej uiścić nie może i wszystkie dotychczasowe wpłaty przepadają, gdyż kombinatorzy żydowscy zastrzegli to sobie wyraźnie w swoich „warunkach".

Już na podstawie powyższych faktów (bo podamy jeszcze inne w następnych numerach) — odrazu zorjentować się można, że tego rodzaju przedsiębiorstwa, jak **Towarzystwo Bankowe w Grodnie, Spółdzielczy Bank Kredytowy w Krakowie, „Investa"** w Katowicach (wszystkie one żydowskie, czy to nie symptomatyczne!) obliczone są jedynie na ciągnięcie zysków w sposób bynajmniej nie uczciwy, ale oparty na wyzysku nieświadomych, naiwnych i obałamuconych obywateli. Z tych też przyczyn **władze bezpieczeństwa** powinny koniecznie zająć się agentami „Investy", która „reprezentuje te instytucje krajowe" na terenie Śląska. **W dobie dzisiejszej powszechnej pauperyzacji społeczeństwa polskiego, nie wolno pozwalać wydrwigroszom na ciągnięcie łyka i bogacenia się kosztem społecznym.**

—ośo—



# Sprzedawczykowie interesów aryjskich w Król. Hucie

## Skupna — Szafarczykowa — Richard Nietz i in.

Każdy aryjczyk, który dopomaga żydowi do osiedlenia się na stałe na Śląsku, czy to przez wynajęcie sklepu, mieszkania lub t. p. zasługuje na miano sprzedawczyka interesów aryjskich i takim w rzeczy samej jest.

Do takich właśnie należą ci wszyscy, którzy w Królewskiej Hucie pa tronują żydom i ich interesom, jak Skupna, Schaffartzik, zniemczona Ślązaczka i wreszcie wujek żydowski, Richard Nietz, największy szabesgoj na terenie król. huckim.

Przyjrzyjmy się im kolejno. Zatem Skupna. Jest to wdowa nie posiadająca ani jednego dziecka, ale posiadająca majątek zabezpieczający jej całkowite, wygodne utrzymanie do śmierci. Jednakże osoba ta jest zdania, że należy zbierać grosze do śmierci bez różnicy od kogo pochodzą. Dlatego na środku podwórca w swoim domu wybudowała klitkę, mającą być oficyną i wynajęła ją żydom: Rubinowi Pergrinowi, Klukowskiemu i dwom Spiglom, z których jednemu jeszcze odnajęła frontowe mieszkanie na pierwszem piętrze swego domu.

Ciekawym ze wszechmiar typem jest również Szafarczykowa, właścicielka okazałej kamienicy w Król. Hucie. Ma ona jedynaka syna, który mieszka stale w Bytomiu i zajmuje stanowisko radcy sądowego, oraz wysokie stanowisko w partji socjal.-narodowej. A podczas, gdy syn przyczynia się po drugiej stronie granicy walnie do wzmocnienia aryjskości i wyrugowania żydów, ma tula jego w sąsiedniej Król. Hucie przyczynia się również walnie, ale do zażydzenia Śląska. Jak to pogodzić te dwie czynności — syna i matki — nie wiemy.

Najczarniej, wygląda w tem towarzystwie szabesgojek niejaki Richard Nietz, miejscowy rzeźnik, słusznie zwany „wujkiem żydowskim".

W domu tego Nietza prowadziła od lat 30 skład mebli p. Berta Słotosz, płacąc czynsz i wszelkie należności według ugody regularnie, co dzisiaj, mówiąc szczerze, jest unikatem. Nietz nie posiadał nic takiego przeciwko p. Słotoszowej, żeby jej mógł lokal wymówić, uchwycił się tedy kombinacji podwyższenia czynszu (w dzisiejszych czasach!) i tak się długo trzymał, aż p. Słotoszowa, nie mogąc zgodzić się na podwyżkę — opróżniła lokal. Na to właśnie czekał tylko imć p. Richard Nietz. Jeszcze się lokal po p. Słotoszowej dobrze nie wywietrzył, już znalazł się w nim — kto? żyd, naturalnie. Żydem tym jest Etka Gajer z Będzina, który uprzednio prowadził marną sklepiczynę w Król. Hucie, cztery razy ogłaszał upadłość, cztery razy zarywał rozmaitych dostawców, ale widocznie wcale dobrze wyszedł na tych upadłościach (rozumie się!), skoro teraz wziął całkiem okazały i w dobrym punkcie położony sklep, w którym sprzedaje „konfekcję".

**Lecz zapewne niedługo już przyjdzie taki czas, kiedy skończy się wyzysk i żerowanie pijawek żydowskich na ciele społeczeństwa polskiego.**



# Bezczelność Rubina Neumana w Król. Hucie

## Jak aryjka nauczyła żyda Rubina moresu wobec chrześcijanki.

W Królewskiej Hucie istnieje ulica Kościelna, słusznie nazywana ulicą Żydowską, gdyż 99 proc. sklepów należy do żydów. Wśród nich trafia się (bardzo rzadko), sklepy chrześcijańskie. Między nimi istnieje tu sklep p. Nowakówny, na szyldzie, którego wyraźnie napisano „**Chrześcijański Skład Obuwia**". Nie wiemy z jakich przyczyn, kompetentne władze miejskie uznały za wskazane dojść do wniosku, że ten wyraz „chrześcijański" — jest reklamą i zażądały opłaty specjalnej od tego szyldu, jako od reklamy.

Ale wszystko to jest tylko małą dygresją, luźno związaną z głównym tematem naszych wywodów na tem miejscu. Chodzi o nieco inną sprawę.

P. Nowakówna, znajdując się pośród morza żydowskich interesów, rzecz to zrozumiała, narażona jest na tysiączne przykrości ze strony żydów, którzy nie wahają się przed użyciem wszelkich dozwolonych i niedozwolonych metod, byle tylko poderwać jej egzystencję. I oto zdarzyło się, że w dniu 9. maja br. p. Nowakówna zetknęła się z niejakim Rubinem Neumanem, który posiada sklep, czy też warsztat cholewkarski na tejże ulicy Kościelnej. Żyd w rozmowie stał się tak bezczelnym i tak agresywnym, że wyprowadza z równowagi p. N., która uraczyła żyda kilkoma policzkami, ucząc go szacunku i moresu wobec czystej krwi aryjki. Słusznie i jedyne w **danym wypadku postąpienie.** Mamy nadzieję, że i „Błyskawica", wobec której wystąpienia Neumana (czyli poprostu będzińskiego Najmana) nie mają precedensu, zajmie się tą prawą w sposób właściwy. **S.**

**TEATR REWJOWY.** Z inicjatywy kierownika „Reruty Śląskiej" p. Stański powstaje w Król Hucie, początkowo w formie sekcji „Reduty", teatr rewjowy.

## Z Król. Huty.

**ADOLF SZELL I TYPOWO ŻYDOWSKIE ZWYCZAJE OBCHODZENIA SIĘ Z KLIJENTELĄ.** W Król. Hucie przy ul. Wolności, prowadzi sklep z materjałemi włókienni czemi Adolf Szell. Żyd ten oddawna znany jest z tego, że bezczelność i arogancja, z jaką traktuje się tam klijentelę (niestety aryjską), przechodzą wszelkie granice. Ostatnio znowu miało miejsce przykre zajście które spotkało jedną z król. huckich obywatelek, która poszła do Szella po zakup materjału na suknię i przyjęta została takiemi epitetami, które zapewne raz na zawsze odstraszą ją od kupowania u żydów. Podając do publicznej wiadomości jeszcze ten jeden przykład, zwracamy uwagę kobietom aryjskim, aby wreszcie przestały kupować u żydów. Mamy przecie w Król. Hucie wiele podobnych sklepów chrzecijańskich. (Dom Konfekcyjny Wieczorka, Stanisława Priebego i t. p.), gdzie z powodzeniem można żądany towar i po cenach przystępnych nabyć. St. S.

——ooo——

## Z Wielkich Hajduk.

**WAŻNE DLA PP. RESTAURATORÓW.** Wszystkim tym restauratorom, którzy nie pozostają jeszcze w stosunkach handlowych z firmą **„Chrześcijańska Rozlewnia Piwa Tyskiego“** w Wielkich Hajdukach, ul. Krakowska 5. wł. p. Konrad Bischoff — zwracamy na placówkę tę uwagę, jako na jedną z tych, które prowadzone są według wszelkich zasad uczciwego i solidnego prowadzenia interesu. „Chrześcijańska Rozlewnia Piwa“ p. Bischoffa ma już ustaloną renomę pierwszorzędnie prowadzonej placówki, a zawdzięcza to swo jemu właścicielowi, młodemu i energicznemu absolwentowi gimnazjalnemu, p. Konradowi Bischoffowi. **Restauratorzy, nabywający piwo tyskie (jedyne, jakie na Śląsku zasługuje na miano pierwszorzędnego produktu)** — przedewszystkiem brać je powinni z powyższej firmy. St .S.

## Co grają w kinach?

**Kino Apollo:** „Świat bez mężczyzn“.
**Kino Sztuka:** „Chicago“.
**Kino Wanda:** Królowa szybkości z Magde Evans i Con Naglem.
**Kino Bagatela:** Parada rezerwistów, film polski.
**Kino Słonko:** Smosarska „Księżna łowicka“.
**Kino Uciecha:** Wielka grzesznica Claudette Colbert.
**Dom Żołnierza Polskiego:** „Szachownica serc“.

—— :: ——

**CYRK STANIEWSKICH**
**przy Błoniach koło boiska Cracovii.**
Codziennie o 8.15 przedstawienie we wtorki, środy, soboty przedstawienia pop. o 4.15 po cenach zniżonych.





**KORESPONDENCJE. ZA TEN DZIAŁ REDAKCJA NIE ODPOWIADA. RĘKOPISÓW NIE ZWRACA SIĘ.**

## Z Krosna.

### Ciekawa sprawa.

W swoim czasie podjął się dostawy materjałów drzewnych do budowy domu p. B., administrowanej przez pełnomocnika Biedera — obecny prezes tut. kahału p. A.

Po przedłożeniu rachunku na kwotę około 23 tys. zł. i skontrolowaniu tegoż na podstawie planów i rewersów dostawy przez inżyniera, prowadzącego nadzór techniczny tej budowy u siebie w domu w Jaśle — dostawca p. A. był zmuszony ów rachunek zredukować **rzekomo ze stratą** o sumę przeszło 5 tysięcy zł.

Równocześnie inżynier, prowadzący budowę tłumacząc się z stawianych mu zarzutów zaniedbania kontroli pisze o tej dostawie w swojem sprawozdaniu w ten sposób: Co do dostawy materjałów. drzewnych przez p. A. zaznaczam, że rachunek ten wydawał mi się wielce wygórowany. Dostałem **asygnaty dostawy,** które nie były nawet przez pełnomicnika B. podpisane. Wobec tego rachunku oświadczyłem niemożliwość uznania go. Następnie ten sam inż. pisze do adwokata: Przy kontroli ruchunku za drzewo okazał mi się tenże zbyt nieprawdopodobny, mimo przedłożonych kwitów dostawy. Po obliczeniu zapotrzebowania przy uwzględnieniu zużytych materjałów na rusztowania i konstrukcje pomocnicze zaproponowałem. redukcję o 5.000 zł. na co dostawca się zgodził.

Ta niesolidność w zastosowaniu cen naprowadzić może na nadużycia — w ilościach przez nikogo nie kontrolowanych. Jest możliwość wyliczenia prawie co do metra istniejącego materjału w budowie.

Jednakże z powodu pewnych okoliczności odmówił p. inż. B. skontrolowania tego materjału. Wobec tego zawezwano konc. majstra ciesielskiego z przeszło 50-tnią praktyką i stolarza do obliczenia metrów bieżących zamiany na m. sześć. i na podstawie tegoż obliczenia i okazały się jeszcze b. znaczne różnice w materjale. Zażądano polubownego uregulowania jeszcze tej różnicy, lecz p. A. odmówił, przeto został wytoczony proces. P. inż. Winkler przesłuchiwany w charakterze świadka w dochodzeniu karnem przeciw Biederowi zeznał, że nic mu nie wiadomo o żadnych nadużyciach Biedera, a w sprawie przeciw p. A. stwierdził stanowczo, że niepodobieństwem jest odróżnić stary materjał od nowego, a z drugiej strony zaś, że już uwzględnił przy pierwszej redukcji stary materjał i ocenia tenże najwyżej na 400 zł.

Ciekawem jest jednak, co znaczyły wypowiedziane słowa przez inżyniera Winklera przy pierwszej redukcji tego rachunku: „Ale ten B. okradł p. B. i mnie także, a teraz ja muszę te wszystkie świństwa czyścić“ i jak mógł ocenić na 400 zł. stary materjał, skoro nieprawdopodobieństwem było odróżnić go od nowego.

Pomimo powyższych okoliczności, jak również braku potwierdzenia odbioru na asygnatach odmówiono wiary biegłym i dano przewagę zeznaniom inż. Winklera, który zarazem jest oskarżony w procesie o brak kontroli. Tak więc powstały koszty III instancji do 2.000 zł. i proces przegrany, bo sąd najwyższy stanął na stanowisku, że należało w I inst. innych biegłych zaproponować. — Pozostaje tylko ostatni ratunek, połączony z dużemi kosztami, wznowienia procesu na podstawie właśnie oświadczenia Winklera, że musi czyścić, o czem pisemnie doniósł nam obecnie pewien świadek tego oświadczenia inżyniera, na którego zeznaniu wyrok był oparty.

Krośnianin.

—— :: ——

**JAK KRAKOWSKI ZWIĄZEK WIERZYCIELI PRZEPROWADZA UGODOWE TRANSAKCJE.**

W swoim czasie podjął się Krakowski Związek Wierzycieli (pod zarządem samych żydów) uregulowania pretensji wierzycieli p. B., za co miał otrzymać 2 proc. prowizji. W tym celu matka p. B. przekazała około 3.000 zł. w gotówce i w wekslach, opiewających na sumę około 1.000 zł. Nadto wręczyła 200 zł. sekretarzowi tego związku, jako wynagrodzenie za przyspieszenie i korzystniejsze przeprowadzenie ugody.

Po przeprowadzeniu transakcji związek ten przedłożył szczegółowe obliczenie, z czego okazało się, że całkowita pretensja wierzycieli wynosiła około 5.000 zł., a związek pobrał prowizję od kwoty 9000 zł. Następnie związek podał, że wierzycielowi niejakiemu Wiesenfeldowi z Krakowa wypłacił 152.17 zł., podczas gdy pretensja tego wierzyciela wynosiła w kapitale 60.64 zł. i w kosztach 61.21 zł., zaś związek faktycznie zapłacił tylko 50 proc. kapitału i całe koszty, co wynosi razem 91.53 zł. Ponieważ kwestje te były niezrozumiałe, przeto odniesiono się o informację w tych sprawach, czy prowizja należy się od długu czy od ugodowej sumy, lecz otrzymano wymijającą odpowiedź.

Zatem prosimy na tej drodze o wyjaśnienie p. prezesa tego związku Perlbergera, na jakiej podstawie związek pobrał 180 zł. tytułem prowizji, oraz kwotę 152.17 zł. dla Wiesenfelda?

**Z POWODU BRAKU MIEJSCA W NINIEJSZYM NUMERZE, POZOSTAŁA KORESPONDENCJA ZOSTANIE UMIESZCZONA W NAST. NUMERZE.**

——0——

DOBRA SZKOŁA.

— Mój interes idzie świetnie!

— Człowieku, co ty mówisz! W dzisiejszych czasach?

— Założyłem szkołę dla poprawy mężów, w której muszą przebywać cztery tygodnie bez żon.

— No?

— Żaden nie chce wracać do domu.

——0——

MAŁA OMYŁKA.

W szpitalu chirurgicznym dokonywa lekarz bardzo ciężkiej operacji. Odcina wieśniakowi prawą nogę. Gdy już noga była prawie odcięta, wieśniak, zamiast krzyczeć z bólu — śmieje się. Zdziwiony lekarz pyta — co to ma znaczyć? Wieśniak odpowiada:

— Ja się śmieję, że pan doktór taki niemądry. Mnie lewa noga boli, a pan doktór obciął mi prawą.







Za wydawcę i Red. odpowiedzialny: Józef Kowalski. Drukarnia L. Gronusia i Ski w Krakowie.